

# Śliwa, Ruchome Piaski

posmakowałem tych ulic  
i nie przypominają mi żadnej kuchni  
rozkminiam kto zaszedł najdalej  
i kumam dlaczego byliście nieufni  
tu każdy coś kreci na boku  
i ciężko uwierzyć że znalazł się współnik  
którego możecie być pewni  
bo był już niejedne i się rozkur\*\*

i stawiam tu ostrożne kroki  
to miasto wciąga jak ruchome piaski  
ruchome piaski  
niejedne typ woła pomocy  
każdy jeden krok może być ostatni  
może być ostatni

nigdy nie będę rasowym bandziorem  
do głowy nie przyszła mi taka myśl  
mam w chu\* do stracenia  
i wiem o tym ziomek  
che tylko tu spokojnie żyć  
kumam ty ziomów – nie mieli wyboru  
wciąż kibicuje wam aż do oporu  
podaj mi powód bym miał stanąć przeciw  
tak jak myślałem, nie ma powodu

i nie susze tutaj głowy małolatom  
bo kur\*\*\* mają swoje mózgi  
oby nikt z was się nie znalazł za kratą  
i nie wyczekiwał pocztówki

to miasto da miłość  
lub kopnie cie w ryj  
nawet jeśli kopnie nie podcinaj żył

te ulice dziś to ruchome piaski  
też poznałem smak ich  
kusza cię dyle jak te suki w go-go  
to miasto to dżungla, dzika jak w Kongo  
jeden zły ruch i po tobie mordo, combo  
doceń swa wolność

chcesz mieć to miasto jak bracia (?) Londynu  
i bujać się tu uzbrojony po zęby  
znam te ulice jakbym był bezdomny  
rzucam te wersy z odległych głębin

dziś stawiam tu ostrożne kroki  
to miasto wciąga jak ruchome piaski  
ruchome piaski  
niejedne typ woła pomocy  
każdy jeden krok może być ostatni  
może być ostatni  
dziś stawiam tu ostrożne kroki  
to miasto wciąga jak ruchome piaski  
ruchome piaski  
niejedne typ woła pomocy  
każdy jeden krok może być ostatni  
może być ostatni

dzisiaj przekopią ci w 6  
nieobliczalni, jak ćpuny na zejściu  
po napinani z igłami po teściu  
mało tu kur\*\* jest takich scarface

ja to serdecznie pierd\* jak Pono  
gówniarze nie znają pojęcia honor  
dzisiaj ulice to ruchome piaski  
po drugim myśli że jest jak Ice tea  
urojone fanaberie  
co dnia uch widuje na tym samym rogu  
marzą o ulicznym fejmie  
co dnia przybywa im wrogów  
psy obserwują 24 na dobę  
i widać ich na każdym kroku  
tak często sa notowani  
ze w ogóle nie wiedza powody by chować dowód  
nie mam przy sobie ani grama  
i tak mnie tu mają na oku  
nie mam przy sobie ani grama  
a mimo to czuję niepokój  
chętnie podrzuciłbym granat  
pod ten pierd\*\*8 radiowóz  
ja nigdy już nie zmienię zdania  
to ruchome piaski, ziomuś